



ANNA OSUCHOWA

redaktor wydania

Czas płynie, a my wciąż szukamy papieskich śladów w Krakowie, w naszym życiu. Przywołujemy wypowiedziane w różnych miejscach słowa, przypominamy ich wpływ na podejmowane decyzje, nieraz nawrócenia. Na nowo gromadzimy różnego rodzaju pamiątki. Są to normalne zachowania, gdy odchodzi ktoś bliski. A coś dopiero, gdy wierzymy, że Ten bardzo nam bliski to Święty.

ZA TYDZIEŃ

- O WYSTAWIE W MUZEUM KATEDRALNYM pt. „Kardynał Oleśnicki w zbiorach Katedry Wawelskiej”.
- PRZYPOMNIENIE WYDARZEŃ sprzed 45 lat, dotyczących walki o krzyż w Nowej Hucie.
- W CYKLU: panorama parafii św. Stanisława BM w Szarowie.

W Krakowie

Uniwersytet Papieski

Senat Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie podjął 18 kwietnia uchwałę o przekształceniu tej uczelni w Uniwersytet Papieski im. Jana Pawła II.

Rektor PAT ks. prof. Jan Maciej Dyduch uważa, że w ten sposób spełniona zostanie wola zmarłego Ojca Świętego, z którym wcześniej o tym rozmawiano. Wymagać to będzie jednak czasu oraz spełnienia pewnych warunków, aby uniwersytet ten miał charakter kościelny, a nie państwowy.

Również podczas tego posiedzenia Senat PAT podjął decyzję, że co roku, w rocznicę śmierci Ojca Świętego, w Krakowie będą odbywać się Dni Jana Pawła II, a w ich programie znajdą się prelekcje o charakterze naukowym oraz nabożeństwa. Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie pragnie, aby w tę inicjatywę włączyły się wszystkie uczelnie krakowskie.



KS. JERONIMUSZ OKARMIUSZ

Za rok Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie będzie obchodzić 25-lecie ustanowienia przez Jana Pawła II. Na trzech wydziałach tej uczelni studiuje obecnie ok. 3 tys. osób oraz zatrudnionych jest 260 osób, w tym 170 pracowników naukowo-dydaktycznych. W roku ubiegłym na Wydziale Teologicznym nadano 527 magisteriów, 47 licencjatów, 18 doktoratów, przeprowadzono 3 przewody habilitacyjne, 1 przewodnik o tytuł profesorski, 1 pracownik

Biblioteka PAT w budowie

otrzymał stanowisko profesora zwyczajnego, 3 – profesora nadzwyczajnego. Na Wydziale

Filozoficznym: 15 magisteriów, 7 licencjatów, 6 doktoratów, tytuł profesora zwyczajnego otrzymał 1 pracownik. Na Wydziale Historii Kościoła: 33 magisteria, 11 licencjatów i 6 doktoratów oraz przeprowadzono 3 przewody habilitacyjne. Pięciu pracowników otrzymało stanowiska profesora nadzwyczajnego. Instytut Prawa Kanonicznego nadał 6 licencjatów. AO

CENNE JAK RELIKWIE



Albumy z pierwszych dni pontyfikatu Jana Pawła II oraz inne książki i wydawnictwa związane z poszczególnymi pielgrzymkami papieskimi zwłaszcza teraz nabierają wyjątkowego znaczenia. Jakże cenne okazują się zdjęcia, a szczególnie te razem z Ojcem Świętym podczas audyencji, przechowywane nie tylko jako droga pamiątka, ale jako świętość, relikwia. Dopiero teraz dostrzegamy symboliczne treści skłaniające do refleksji, wręcz zadumy, nad niezwykłością wydarzeń, które zapisane zostały na kliszy fotograficznej. Takie między innymi jest prezentowane zdjęcie, przyniesione do krakowskiej redakcji „Gościa Niedzielnego” przez naszego Czytelnika, ssAntoniego Pacygę z Nowej Huty, któremu dziękujemy, że chciał się z nami podzielić.

Modlą się przy grobie Jana XXIII, Metropolita krakowski nie wiedział, że będzie to miejsce jego spoczynku

Za nowego Papieża



Każdy chciał podpisać list do nowego Papieża

W KALWARII I POD PAPIESKIM OKNEM modlili się wierni w intencji nowego Papieża. W sanktuarium Matki Bożej Kalwaryjskiej, które kard. Joseph Ratzinger odwiedził 24 września 1988 r., została odprawiona 20 kwietnia uroczysta Msza św., a tuż po wyborze modlono się podczas wieczornej modlitwy różańcowej. Do późnych godzin wieczornych trwało dziękczynienie za nowego papie-

ża także w Krakowie. Pod papieskim oknem młodzi ludzie oklaskami powitali Benedykta XVI oraz dla niego zaśpiewali ulubioną przez Jana Pawła II „Barkę”. Młodzi modlili się także podczas Mszy św. w bazylice ojców franciszkanów, której przewodniczył krakowski biskup pomocniczy Józef Guzdek. Po Mszy św. studenci odczytali list do nowego Papieża, podpisany przez wielu krakowian.

Wieczór poezji i muzyki



Chóry z Podhala w hołdzie Janowi Pawłowi II

ZAKOPANE. W hołdzie Janowi Pawłowi w zakopiańskim kościele Świętego Krzyża górale z Podhala recytowali 15 kwietnia „Tryptyk rzymski”. Recytacji towarzyszyła kapela góralska i chór „Turliki”, który w 1997 r. występował Ojcu Świętemu pod Wielką Krokwią wzruszające „Coby Wom Pon Jezus błogo-

stał”. Ten niezwykle koncert prowadził ks. Marek Oczkowski, wikary z parafii Świętego Krzyża. Parafia, Tatrzański Klub Niezależnych i „Turliki – to organizatorzy wieczoru. Na koniec wykonawcy i uczestnicy wspólnie odśpiewali „Barkę” i modlili się słowami Apelu Jasnogórskiego.

Zaproszenie do Krakowa

DLA BENEDYKTA XVI.

Zaproszenie do Krakowa dla Ojca Świętego Benedykta XVI wystosował Prezydent miasta Krakowa oraz Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski. „Niech mi będzie także wolno, realizując wolę i oczekiwania krakowian, wyrazić ufność, iż Jego Świątobliwość zechce przyjąć nasze gorące zaproszenie i pozwoli nam w nieda-

lekiej przyszłości dostąpić zaszczytu goszczenia w Krakowie nowego Papieża” – napisał m.in. Prezydent. „W naszych sercach jest miejsce przygotowane dla Ciebie, Ojciec Święty. Przygotował je poprzednik Waszej Świątobliwości, Jan Paweł Wielki, którego byłeś najbliższym Współpracownikiem i Przyjacielem” – czytamy w drugim zaproszeniu.

Nowa stacja Caritas



W uroczystej sesji uczestniczyła licznie młodzież

NOWY TARG. Od minuty ciszy i projekcji filmu z pobytu Ojca Świętego w Nowym Targu rozpoczęła się 15 kwietnia nadzwyczajna Sesja Rady Miasta Nowego Targu poświęcona Janowi Pawłowi II. Rajcy podjęli uchwałę o otwarciu w mieście stacji pomocy Caritas oraz wmurowaniu w ścianę miejskie-

go ratusza pamiątkowej tablicy poświęconej Janowi Pawłowi II. Burmistrz Nowego Targu prosił także o modlitwy w intencji abpa Stanisława Dziwisza, związanego z Nowym Targiem. W sesji uczestniczyli m.in. duchowni, przedstawiciele podhalańskich gmin oraz licznie przybyli mieszkańcy miasta, w tym młodzież.

W nagrodę do Rzymu

KONKURS O PAPIĘŻU. W sobotę 16 kwietnia w Krakowie odbył się I etap konkursu „Papież o Młodych, Młodzi o Papieżu”, poświęcony wiedzy o życiu Karola Wojtyły i pielgrzymkach Jana Pawła II do Polski, organizowany przez Instytut Tertio Millennio z Krakowa (www.tertio.krakow.pl). Konkurs spotkał się z niespodziewanie dużym zainteresowaniem. Do uczestnictwa zgłosiło się ponad 180 uczniów z 40 szkół ponadgimnazjalnych w Małopolsce. Główną ideą całego projektu jest przybliżenie młodym ludziom

nauczania Jana Pawła II oraz ukazania jego związku z regionem małopolskim. Test składał się z 60 pytań – biograficznych oraz związanych z homiliami papieskimi z pielgrzymek do Polski. Kolejnym etapem jest esej na jeden z tematów podanych przez organizatorów i związanych z przesłaniem Jana Pawła II do młodych. Autorzy najlepszych prac przejdą do finału – obrony ustnej swojego eseju. Zwycięzca wygra wycieczkę do Wiecznego Miasta dla dwóch osób.

Zaproszenie

Na Skalkę

Przeor klasztoru Na Skalce o. Andrzej Napiórkowski zaprasza na uroczystość świętego Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski i archidiecezji krakowskiej, która odbędzie się 8 maja (rozpoczęcie o godz. 9.30), z udziałem Episkopatu Polski i duchowieństwa, przedstawicieli władzy państwowej oraz wiernych.

Ojciec przeor przypomina, że doroczna ogólnopolska procesja z Wawelu na Skalkę „z relikwiami Świętych miasta Krakowa i innych Patronów Polski była bardzo drogą kard. Karolowi Wojtyłe. Jako Arcybiskup Metropolita krakowski włożył wiele wysiłku, aby nadać jej odpowiednią rangę, aby stała się ona wielką zbiorową modlitwą do głównego Patrona Polaków”. Nawiązując do przeżywanego obecnie w Kościele Roku Eucharystii wskazał na obchodzony w jego ramach Rok Aniołów Na Skalce. „Każdy z nas posiada tysiące powodów, aby składać Bogu dziękczynienie. Uwielbiamy Go za łaskę odkupienia, jaka dokonała się dla nas w zmartwychwstałym Chrystusie, uwielbiamy Boga za naszą Ojczyznę – matkę tak wielu wspaniałych synów i córek. To przecież z tej ziemi wyrósł Jan Paweł Wielki. Dlatego dzisiaj śpiewajmy ze św. Stanisławem i z Janem Pawłem II *Te Deum*. Wychwalajmy Boga za wolność, pokój, dobro, miłość i sprawiedliwość, uczciwość i ofiarność, które jako dary Ducha Świętego rozlewają się po naszej ziemi. Dziękujemy Bogu za chleb życia wiecznego, jakim jest Eucharystia”. Mszy na Skalce będzie przewodniczył kard. Joachim Meisner z Kolonii.

Także 8 maja, o godz. 12.30, na Skalce przeor Jasnej Góry o. Bogdan Waliczek OSPPE będzie przewodniczył Mszy św. w intencji solenizantów noszących imię św. Stanisława. Zaś o 15.00 – koncert wokально-instrumentalny kleryckiego zespołu „Vox Eremi”. **AO**

Słowo Metropolity krakowskiego

Po wyborze Ojca Świętego Benedykta XVI

Moi bardzo kochani, Bracia i Siostry,

Mamy Papieża! Wybraliśmy, a żeby powiedzieć dokładniej, to Duch Święty posłużył się kardynałami, żeby wskazać kardynała Józefa Ratzingera jako następcę św. Piotra. Wybór przyjął, wyznając w imieniu Kościoła: Jezus jest Bogiem i Panem! A Chrystus Pan uczynił go kolejnym następcą św. Piotra, to jest skałą i opoką, na której Pan buduje swój Kościół.

Bardzo dziękuję za modlitwy i czuwanie – po pogrzebie Jana Pawła II w oczekiwaniu na wybór jego następcy. Było to wielkie wołanie o Ducha Świętego dla kardynałów zgromadzonych na konklawe.

Trwajmy w dziękczynieniu za nowego Papieża, otwórzmy serca i umysły na każde słowo i każde działanie kolejnego następcy św. Pio-

Przyszły papież wraz z Metropolita krakowskim w czasie uroczystości na Skalce w 2003 r.

tra, Ojca Świętego Benedykta XVI.

Ojciec Święty Benedykt XVI był niedawno u nas – jako legat Jana Pawła II, wybrany jako jeden z najbliższych, żeby nam bliższą uczynić swoją osobę i myśli swego serca na 750. rocznicę kanonizacji św. Stanisława. Tak wtedy przemówił na Skalce legat papieski – ksiądz kardynał Ratzinger: „Kiedy myślę o postaci św. Stanisława, przychodzi mi zawsze na myśl osoba naszego Ojca Świętego Jana Pawła II. Jako następcę św. Piotra jest pasterzem całego Kościoła. Urzeczywistnia on w pełni Chrystusową naukę o Dobrym Pasterzu. I czyni całym sercem żywym to, czego św. Stanisław dopełnił w swoim Krakowie. Jan Paweł II – mówił kardynał Ratzinger – stał się dla całej ludzkości głosem sumienia. Jest obrońcą podstawowych praw moralnych, zagrożonych z wielu stron, ta-

kich jak życie, sprawiedliwość i pokój. Wobec władzy, przekraczającej swoje uprawnienia, stał się nieugiętym świadkiem prawdy. Promieniuje wokół siebie miłością Chrystusa. Dlatego patrzy na niego coraz więcej ludzi dobrej woli, ponad granicami narodów i wyznań. Dlatego ufają oni sile jego słów i mocy jego przykładu. Widzimy – mówił kardynał Ratzinger na Skalce – że gdy idzie pod ciężarem choroby i wieku, staje się nam coraz bardziej bliski. Kochamy go, gdy cierpi i się nie oszczędza. W cierpieniu promieniuje miłością Boga i pokojem. Jan Paweł II – wielki i wiarygodny świadek Chrystusa w naszych czasach i wielki pasterz Kościoła”.

Tak mówił przed dwoma laty w Krakowie kardynał Ratzinger, który 19 kwietnia został naszym papieżem, Benedyktem XVI.

Już po wyborze, w minioną środę, nowy Papież odprawił wraz z kardynałami Mszę św. w Kaplicy Sykstyńskiej. Pewnie się nie zdziwicie, że zaraz po niej, z sercem pełnym radości i pogody, zszedłem do Grot Watykańskich, do świętego Piotra. I do grobu jego następcy – Jana Pawła II. Znow wśród wielu pielgrzymów stałem jak oni na modlitwie za cały Kościół i za cały świat. I za nasz, i mój Kościół, i świat krakowski. Żebyśmy rośli w miłości Boga i ludzi. Żebyśmy nie odstępili od Chrystusa i zostali wrażliwi na głos Ducha Świętego. I to nie mniej niż w dniach trwogi, żałoby i oczekiwania. Dlatego, że Was kocham, tak się modlę: **DUCHU ŚWIĘTY PRZYJDŹ I ZOSTAŃ Z NAMI!** Zostań, żebyśmy nigdy nie odstępili od CIEBIE!

Już dziś zapraszam Was serdecznie na 8 maja, na Świętego Stanisława – w pierwszym roku papieża Benedykta XVI.

Wasz

Franciszek kard. Karłowicz

Watykan, 20 kwietnia 2005 r.



TADEUSZ WARCZAK

Sonda

O NOWEJ MATURZE

KRYSTYNA TRAPLE, OKRĘGOWA
KOMISJA EGZAMINACYJNA



Krzywdzącym uproszczeniem jest oskarżanie tej formuły egzaminu o zachęcanie do nieuczciwości. Jakoś pomijano w tych oskarżeniach fakt, że i w przypadku starej matury mieliśmy do czynienia z kupowaniem gotowców. Myślę, że oszukiwało tylko kilka procent uczniów i to tych, którym w każdych okolicznościach nie chce się pracować. Ważne jest, by młody człowiek wybierający się na studia, umiał sam dobrać teksty, przygotowywać się do wypowiedzi, trafnie argumentować swoje zdanie. Niestety, młodzież tego nie potrafi, co wiadać nie tylko na języku polskim, ale i na innych przedmiotach. W wielu szkołach wciąż wymaga się, by jedynie słuszna wypowiedź była recytowana. Nowa matura może to zmienić.

DARIUSZ PASIEKA,
POLONISTA, V LO



Dla mnie jako nauczyciela zasiadającego w komisji ta forma egzaminu jest odświeżająca. Nie ma żelaznych zestawów, które nas w ubiegłych latach udręczały. Nie ma przewidywalnych odpowiedzi, schematyzmu. Mogę powiedzieć, że to jest doświadczenie korzystne. Jeśli mamy pewność, że uczniowie pracowali rzetelnie, to jest satysfakcją zobaczyć taki finał wielomiesięcznej pracy, bo możemy porozmawiać na bardzo różne, ciekawe tematy. Uczniowie opowiadają o zapoznanych tekstach, autorach, o Józefie Mackiewicz, o totalitaryzmie. I wbrew obawom da się rozpoznać, czy są to ich własne przemyślenia.

Maturalna

Zaczęło się.
**Nowa matura
wystartowała
od ustnych
egzaminów
z języków obcych
i polonistycznej
prezentacji.**

To zupełna nowość,
ostro krytykowana przez
pedagogów i naukowców.

Z Krakowa popłynęło
nawet pod adresem
ministra edukacji żądanie
wycofania się z takiej
formuły egzaminu. Teraz
weryfikuje ją samo życie,
raczej pozytywnie

tekst
PIOTR LEGUTKO

Zarzuty pod adresem pomysłodawców nowej matury były od początku jednoznaczne – premiuje niesamodzielność. Taki egzamin wymaga bardzo wiele wysiłku... od nauczycieli, natomiast uczniów zachęca do wysługiwania się pracą innych. Od kilku miesięcy było jasne, że wielu nastolatków, zamiast pisać konspekty i chodzić po bibliotekach,



GRZEGORZ KOZAKIEWICZ

woli zapłacić za „gotowca”. Powszechnie znane były adresy internetowych „sklepów” i cennik: od 80 do 200 zł. Na nowej formule matury najbardziej skorzystali ponoć studenci polonistyki, a konkretnie ich portfele.

Odwolać egzamin!

Najgłośniejsi protestowali nauczyciele, zwłaszcza VIII LO w Krakowie. Przypominali, że pod nową formułą egzaminów miał być zbudowany cały system konsultacji z uczniami,

początek egzaminów

prezentacja



siadywania w komisjach, także bez dodatkowego wynagrodzenia. W pewnym momencie nawet bojkotem matur, skończyło się „tylko” na obietnicy zgłoszenia sprawy do Sądu Pracy.

Nauczycieli poparli uczeni z Polskiej Akademii Umiejętności. Bardzo poważnie ocenili ryzyko oszustw i słabość takiej formuły egzaminu. – Nowa matura ma otwierać drzwi na uczelnie, sprawa jest poważna. Jeżeli z prawnego punktu widzenia możliwe jest wycofanie się z ustnej matury z polskiego, to należy to uczynić jak najszybciej – zastanawiał się jeszcze w lutym prof. Andrzej Białas, prezes PAU

Podobne postulaty popłynęły z Małopolskiej Inicjatywy im. Króla Władysława Łokietka (która wcześniej zasłynęła walką z plagiatami prac naukowych). – Trzeba rozważyć, czy nie wycofać się z tego jeszcze w tym roku – mówił dr hab. Andrzej Waśko, historyk literatury.

Z dyrektorem do toalety

Do zarzutów o niesamodzielną uczniów i brak pieniędzy na przeprowadzenie egzaminu ustnego doszły pytania związane z jego sensownością. Skoro jego wynik nie interesuje wyższych uczelni i nie wpływa na dalsze losy absolwenta, to po co zwracać wszystkim

Okazało się, że nie jest źle

głową? Władze oświatowe jednoznacznie odmówiły wy-

cofania się z ustnej prezentacji, argumentując, że nie zmienia się reguł gry w trakcie roku szkolnego. Wiceminister Anna Radziwiłł dawała jednak sygnały, że podziela część obaw i dopuszcza możliwość zmian. – Ale najwcześniej za dwa, trzy

lata – zastrzegła. Wtedy ocenę z egzaminu ustnego zastąpiłaby ocena z polskiego na koniec roku. Te zapewnienia zamiast uspokoić, jeszcze podgrzały atmosferę. Uczniowie i rodzice zostali bowiem utwierdzeni w przeświadczeniu, że uczestniczą w jakimś nieudanym eksperymencie, z którego nie można wyplątać się tylko ze względu na regulacje prawne. – Jesteśmy królikami doświadczalnymi! – powtarzali w dyskusjach na portalach internetowych i w petycjach do różnych władz. Dyskusja wokół nowej matury zaczęła niebezpiecznie przesuwac się w rejony groteski, każdy kolejny paragraf rozporządzeń czytano literalnie, wietrząc w nim wirus absurdu. Ostatnie dni przed „godziną zero” poświęcone były w mediach prowadzonym ze śmiertelną powagą rozważaniom, czy w trakcie egzaminu dyrektor będzie asystował uczniom przy korzystaniu z toalety.

Oswojony stres

Zmasowany atak na nową maturę, choć wynikający z uzasadnionych obaw i krytyki faktycznych niedociągnięć, doprowadził do kuriozalnej sytuacji. Oto stara matura, która w gruncie rzeczy była czystym ceremoniałem, fikcją, nic uczniom nie dawała i tak naprawdę nic nie sprawdzała, urosła do rangi sensownego egzaminu. Natomiast zewnętrzna, prawdziwa matura, będąca (przynajmniej w założeniu) przepustką na studia, jawiła się jako urzędniczy absurd.

Nie dajmy się zwariować! Nieuczciwość i niesamodzielnosc są stare jak świat, studenci zawsze przygotowywali uczniom ściągki, także na ustne egzaminy, to samo robili nauczyciele, a uczniowie wkuwali „gotowce” na pamięć. We-

wnętrzna część matury była, jest i będzie bardziej „przyjazna” uczniom niż zewnętrzny test, sprawdzany przez zaprogramowany czytnik. Tu jest bowiem kontakt z nauczycielem, rozmowa, możliwość obrony własnego stanowiska. Stres, ale oswojony. Nowa formuła ustnej matury z polskiego miała być natomiast próbą nadania jej większego sensu niż dotychczas. Nauczyciele, ci sami, którzy dziś grożą bojkotem, wcześniej słusznie kwestionowali zasadność przepytывania uczniów, których już raz, z tego samego materiału, pozytywnie zweryfikowali oceną na świadectwie.

Nie jest tak źle

Pierwsze prezentacje mamy już za sobą. Opinie są... zaskakująco pozytywne. Zadowoleniu młodzieży nie ma się co dziwić, w końcu zastrzeżenia dotyczyły przesadnej łatwości tej części matury. Ale i sami nauczyciele – poza argumentami natury ekonomicznej, które znajdą swój finał sądowy – oceniają to doświadczenie jako ciekawe. Nawet wśród ekspertów daje się wyczuć osłabienie ostrza krytyki. Pojawiły się nawet głosy, że może warto skupić się nad doskonaleniem takiego sposobu sprawdzania wiedzy, zamiast wylewać dziecko z kąpielą.

Paradoksalnie, właśnie ta najgwałtowniej atakowana część nowej matury, może być odtrutką na... największe niebezpieczeństwo nowej matury, jaką jest gubienie indywidualności młodego człowieka. Jeśli część pisemna zabija kreatywność, skoro uczeń pisze pod klucz, a nie pod swoje walory, to warto bronić ustnej części, jako tej, która pozwala rozwinąć skrzydła. Zakładając uczciwość maturzysty (i przygotowując dobre narzędzia do jej weryfikacji), taki sprawdzian daje szansę na pokazanie swojej osobowości. W ogólnym szaleństwie testomanii, w coraz bardziej zdehumanizowanej szkolnej rzeczywistości możliwość przedstawienia samodzielnej, piętnastominutowej prezentacji i obrony własnej pracy przed komisją jest czymś cennym.

Będzie o czym dyskutować, gdy opadną emocje. ■

eliminujący ryzyko niesamodzielnosci. Okazało się, że systemu nie ma, więc – jak zwykle – nauczyciele muszą wykazać dobrą wolę i spotykać się z uczniami po godzinach. Do tego doszła kwestia dłuższego niż przy starej maturze wy-

Bp Jan Zając

MAMY PAPIEŻA



Wybór kardynała Ratzingera na Stolicę Świętego Piotra przyjąłem z wielką radością i wdzięcznością Bogu, z tego względu, że był to najbliższy współpracownik Jana Pawła II, który na pewno pójdzie tą samą drogą. Benedykt XVI to człowiek bardzo odważny i mądry, potrafiący głosić prawdę i jej szukać, obrońca wiary – jak przystało na prefekta kongregacji Nauki Wiary. Jest to niewątpliwie człowiek na dzisiejsze czasy. W sytuacjach, gdy stoimy na rozdrożach moralnych, potrzeba nam Papieża, który wskazuje prawdę i drogę wiary, nie oglądając się na to, co powie świat. Równocześnie jest to człowiek bardzo delikatny i serdeczny, niestwarzający dystansu i barier, co da się odczuć przy osobistym spotkaniu.

Nasza łączność duchowa z Janem Pawłem II niewątpliwie pozostanie w sercach młodych i starszych. Trzeba wykorzystać tego ducha wiary, który obudził się w Polakach w dniach jego choroby, cierpienia i pogrzebu. Myślę, że Benedykt XVI będzie nawiązywał do dziedzictwa myśli swojego poprzednika, jak przystało na dobrego spadkobiercę, gdyż nie ma innej drogi, żeby ugruntować i kontynuować to, co Jan Paweł II rozpoczął. I to będzie dla nas inspiracją, aby wrócić do nauczania Jana Pawła II, które jest jego testamentem. A testament jest nie tylko po to, aby cieszyć się nim, ale by go odczytywać i realizować.

Uważam, że wybór kard. Ratzingera na papieża to jest jakaś interwencja Jana Pawła II, który „patrzył z okna domu niebieskiego” i błogosławił kardynałom podczas konklawe. I chyba dlatego tak szybko dokonano tego wyboru. ■

List krakowskich studentów

Kraków wita nowego Papieża

Ojciec Święty Benedykcie XVII

Kraków wita Cię! Tak śpiewaliśmy Janowi Pawłowi II, kiedy do nas przyjeżdżał. Dziś, w pierwszym dniu Twego pontyfikatu, te słowa chcemy powiedzieć Tobie: Kraków wita Cię! Ciebie, nowego następcę świętego Piotra.

Ojciec Święty! My, studenci Krakowa, zawsze wymawialiśmy te słowa po polsku. Nie pamiętamy innego papieża niż Papież Polak. Jesteśmy pokoleniem JP 2. Ale dziś, w dniu Twego wyboru na Stolicę Piotrową, chcemy Cię zapewnić, że tak, jak staraliśmy się być przy Janie Pawle II, tak też chcemy być blisko Ciebie. Nie znamy się jeszcze dobrze, ale pamiętaj, że już od dziś możesz liczyć na naszą modlitwę i naszą, nie zawsze silną, ale zawsze gorącą i szczerą wiarę. Na nasze przywiązanie do Kościoła i do Ciebie – Najwyższego Pasterza. Ojciec Święty, możesz na nas liczyć!

Ojciec Święty! Piszemy do Ciebie z miejsca bardzo dla nas szczególnego, spod tzw. okna papieskiego w Pałacu Arcybiskupim w Krakowie. Z tego okna Jan Paweł II zawsze przemawiał do nas, młodych, ilekroć odwiedzał naszą Ojczyznę i Kraków. To pod tym oknem przeżywaliśmy, podczas niezapomnianych spotkań z Nim, lzy wzruszenia, euforię radości, ale też ciszę i głębię wspólnej modlitwy. Pod tym, pustym już, oknem trwaliśmy dniem i nocą w czasie Jego choroby i śmierci, a potem dziękowaliśmy Panu Bogu za dar Jego pontyfikatu. Tutaj też, w czasie konklawe, polecaliśmy Duchowi Świętemu wybór nowego papieża, wybór Ciebie.

Benedykcie XVI, mamy nadzieję, że to okno nie pozostanie puste. Dlatego już dziś gorąco i serdecznie zapraszamy Cię i prosimy: Przyjedź do Krakowa! Przyjedź do nas! Stań w papieskim oknie, przemów do nas i pobłogosław nam! Chcemy, byś

swoją obecnością umocnił naszą wiarę w Jezusa Chrystusa, byś pomógł nam być odważnymi świadkami Ewangelii, ludźmi dla innych.

Ojciec Święty, to okno, spod którego piszemy do Ciebie, ma dla nas jeszcze jedno, bardzo szczególne znaczenie. Przypomina nam bowiem słowa, ja-

na krakowskich Błoniach: „Janie Pawle II, nasz Przyjacielu, módl się za nami!”.

Ojciec Święty, to nasze pierwsze, choć jeszcze nie bezpośrednie spotkanie z Tobą. Już dziś czekamy i cieszymy się na następne. Wielu z nas spotkasz zapewne w czasie XX Światowych Dni Młodzieży w



TADEUSZ WARCZAK

kie w swej homilii podczas pogrzebu Jana Pawła II wypowiedziałeś „Możemy być pewni, że nasz umiłowany Papież stoi obecnie w oknie domu Ojca, spogląda na nas i nam błogosławi”. Ojciec Święty, my też jesteśmy tego pewni i dlatego najserdeczniej i najgoręcej, jak umiemy, prosimy Cię, byś nam to przekonanie pozwolił oficjalnie wyrażać. Ty sam wiesz najlepiej, kiedy i jak tego dokonać, ale prosimy Cię, my, krakowscy studenci, byśmy razem z całym Kościołem mogli kiedyś wołać tak, jak wołaliśmy spontanicznie w czasie Mszy św. dziękczynnej

Kard. Joseph Ratzinger na Skalce w 2003 r.

Kolonii, ale potem będą przecież jeszcze inne spotkania: i u Ciebie w Rzymie, i u nas w Krakowie. I chociaż znamy się

jeszcze mało, to wiedz, że bardzo potrzebujemy spotkań z Tobą, Twoich słów, Twego wsparcia i Twojej modlitwy. Ty, który, tak jak Piotr, jesteś Skalą, pamiętaj, że bardzo potrzebujemy Twojej silnej wiary.

*Ojciec Święty, liczymy na Ciebie! Benedykcie XVI, modlimy się za Ciebie!
Ojciec Święty Benedykcie XVI, błogosław nas, naszą Ojczyznę i nasz Kraków!*

Tydzień duchowości

U
karmelitów

Włoska karmelitanka bo-sa Maria Candida od Eucharystii została beatyfikowana przez Jana Pawła II 21 marca 2004 r. Skupione na Eucharystii życie duchowe nowej Błogosławionej jest tematem tegorocznego tygodnia duchowości pod hasłem „Mistyka eucharystyczna”. Tydzień duchowości z bł. Candidą od Eucharystii organizują Katedra Historii Duchowości PAT oraz Karmelitański Instytut Duchowości w Krakowie, ul. Rakowicka 18, tel. 012-294 45 00, w dniach od 4 do 7 maja br., w godz. 18.00–20.15.

PROGRAM. 4.05: Powitanie – o. prof. dr hab. Jerzy Wiesław Gogola OCD, dyrektor KID; słowo wstępne – o. lic. Albert Wach, prowincjał Krakowskiej Prowincji OCD; ks. dr hab. Jan Słomka (Łódź) – EUCHARYSTIA W UJĘCIU OJCÓW GRECKICH; o. prof. dr hab. Placyd Paweł Ogórek OCD (UKSW) – EUCHARYSTIA W ŻYCIU ŚW. TERESY Z LISIEUX. **5.05:** O. dr Jerzy Skawoń OCarm. – EUCHARYSTIA W CHARYZMACIE KARMELIŃSKIM; o. dr Włodzimierz Tochmański OCD (KID) – DUCHOWA DROGA BŁ. CANDIDY OD EUCHARYSTII; o. dr Andrzej Ruszała OCD – RĄDY EWANGELICZNE W ŻYCIU I PISMACH BŁ. CANDIDY. **6.05:** O. Prof. Jerzy W. Gogola OCD – EUCHARYSTIA W DOŚWIADCZENIU MISTYCZNYM M. CANDIDY; o. dr Szczepan Praškiewicz OCD (KID) – MARYJA NA DUCHOWEJ DRODZE BŁ. CANDIDY. **7.05:** CNOTY TEOLÓGICZNE W ŻYCIU DUCHOWYM BŁ. CANDIDY – o. dr Stanisław Fudala OCD (KID); MODLITWA BŁ. CANDIDY – o. dr Marian Zawada OCD; podsumowanie – o. prof. Jerzy W. Gogola OCD. **AO**



Tu mieści się Karmelitański Instytut Duchowości

VII Światowe Rekolekcje Podhalańskie

O miłości

Od 11 do 16 kwietnia w Rzymie odbywały się VII Światowe Rekolekcje Podhalańskie. Jednym z punktów była modlitwa przy grobie Jana Pawła II, gdzie uczestnicy zapalili znicze oraz złożyli siedem czerwonych róż i trzy białe lilie. Na końcu przy akompaniamencie skrzypiec odśpiewali: „Imię Twe nigdy nie zaginie, ani na wirsycku, ani na dolinie”.

Tematem przewodnim tegorocznych rekolekcji dla górali z całego świata była szeroko pojęta płaszczyzna miłości, którą w swoich konferencjach prezentowali, m.in.: o. Leon Knabit OSB, prof. Stanisław Grygiel, prof. Rocco Buttiglione i prof. Stanisław Hodorowicz. Ten ostatni zwrócił uwagę na trudności w prawdziwej przyjaźni, zaś o. Leon Knabit nawiązał do słów kard. Ratzingera, że Ojciec Święty patrzy na świat z okna niebieskie-



WWW.FOTO.PODHALE.PL

go i błogosławi wszystkim. „Zapewne Ojciec Święty mówi jeszcze, żebyśmy nie chodzili byle jakimi drogami, ale Bożymi, bo chce nas syckich zobaczyć w królestwie niebieskim” – dodał o. Knabit.

W Domu Polskim przy Via Cassia obecni byli także polscy hierarchowie pracujący w Watykanie, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z Hanną Suchocką, ambasadorem Polski przy Stolicy Apostolskiej na czele. Z góralami spotkał się także ks. abp Stani-

Górale przed Domem Polskim w Rzymie

sław Dziwisz, pochodzący z Raby Wyżnej k. Nowego Targu.

Rekolekcje Podhalańskie w Rzymie organizowane są z inicjatywy ks. Władysława Zarębczana, doktora filozofii i teologii, kapelana Związku Podhalan, który pochodzi z Gronkowa k. Nowego Targu. Ks. Zarębczan od 23 lat pracuje w Rzymie, gdzie wykłada filozofię i teologię w Instytucie Kultury „Faleritanum” w Civita Castellana. Ostatnio wydał książkę „Polacy w Watykanie”.

JAN GŁĄBIŃSKI

6–15 maja w Krakowie

Chrześcijańskie Dni Żaka

W programie: 6 MAJA, godz. 21.00, Błonia – spotkanie modlitewne studentów. 7 MAJA, 19.30–24.00, Wawel-Skałka – III Akademska Droga Światła, nocne czuwanie. 8 MAJA 14.00–22.00, Rynek Główny – Koncert „Nie 7, lecz 77 – Młodzież przeciwko przemocy”; 14.00–16.00 – Forum Dialogu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich ku Cywilizacji Miłości; 16.00–22.00 – Raz Dwa Trzy, „Lednica w Krakowie”. 9 MAJA: Piwnica „Wiślna 12”, 19.00 – Przegląd piosenki poetyckiej; klub „U Louisa” Rynek Główny 13, 19.00 – koncert YesKiezSirumem. 10 MAJA: Klub Studio (d. 38), ul. Budryka 4, 16.00–24.00, „Czad party” – Anastasis, Leaf, Frustuck,

Armia (bilety 20 PLN, karnet na 10 i 11 maja 30 PLN); klub „U Louisa” Rynek Główny 13, 19.00 – Krakowski Klub Podróżnika U Louisa – Nurkowanie bez barier w ramach projektu „Zwolnij, pośpiech upadła”. 11 MAJA: Klub Studio (d. 38), ul. Budryka 4, 16.00–03.00, „Reggae party” – Remont Duszy, Good religion, Maleo Reggae Rockers, (bilety 20 PLN, karnet na 10 i 11 maja 30 PLN. 12 MAJA: kościół Ojców Misjonarzy, ul. Misjonarska 37, 21.00–22.30 „Chcemy słuchać Ciebie nadal” – koncert dedykowany Janowi Pawłowi II, wystąpią: chór „Kanon”, Budzik (bilety 6 PLN; Piwnica „Wiślna 12”, 18.00 – „Dramatyczny maj 1981 Watykan–Warszawa–Kraków” –

spotkanie po latach. O wydarzeniach tamtego okresu opowiadają: prof. Ryszard Terlecki, Marek Lasota i Jarosław Szarek (IPN Kraków), Andrzej Bac, przedstawiciel Kościoła. 13 MAJA: bazylika Mariacka, 18.30 – „Dzień modlitw w intencji Jana Pawła II”, Msza św. dziękczynna za pontyfikat Jana Pawła II pod przewodnictwem ks. kard. Franciszka Macharskiego, po Mszy procesja wokół bazyliki. 14–15 MAJA boiska na Miasteczku Studenckim Rozgrywki Duszpasterstw Akademickich i mecz Księża-Studenci (niedziela, 16.00). 14 MAJA: różne kościoły – nocne czuwanie przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego. ■

PANORAMA PARAFII

Morawica: pw. św. Bartłomieja

Wspólnota wspólnot

Jadąc autostradą z Katowic do Krakowa, tuż przed lotniskiem w Balicach trudno nie zauważyć położonego na wzgórzu kościoła. Wybudowany w latach 1743–48, stoi na fundamentach dawnego średniowiecznego zamku, którego właścicielami był możny ród Toporów, a później Tęczyńskich.

Kościół wraz z plebanią stanowi zabytkowy kompleks budynków z różnych okresów, którego najstarszą częścią jest plebania. Jest ona fragmentem średniowiecznego zamku Tęczyńskich, a funkcję plebanii spełnia od 1666 r. Zabytkowe obiekty wymagają kosztownych renowacji, które prowadzone są od blisko dwóch lat, kosztem wielkich wysiłków finansowych i nakładów pracy całej wspólnoty.

Jednakże remonty nie przeszkadzają duszpasterzom w angażowaniu się i prowadzeniu pracy duszpasterskiej. Jest ona specyficzna, ponieważ parafia św. Bartłomieja jest rozległa; należy do niej kilka wsi: Morawica, Aleksandrowice, Brzoskwinia, Chrosna, Cholerzynie, Kleszczów. Ks. proboszcz Władysław Palmowski za sukces uważa to, że w ciągu ostatnich dwóch lat udało się ożywić kościoły filialne. W Kleszczowie i Brzoskwinii jest w tygodniu jedna Msza św. i katecheza dla



KS. IRENEUSZ OKARMUS

przygotowujących się do sakramentu bierzmowania. Podobnie jest w Cholerzynie, gdzie w miejscowej szkole w sobotę wieczorem odprawiana jest Msza, a wcześniej spotyka się tam schola i młodzież. Ks. proboszcz dużą wagę przykładając do pracy z dziećmi i młodzieżą. W zeszłym roku z parafii pojechało ponad 50 dzieci na kolonie organizowane przez parafię, w tym roku wyjeździe nad morze grupa 80 dzieci i młodzieży. Parafia stara się dotować wyjazdy najbardziej potrzebującym, które nigdzie nie mogłyby spędzić wakacji.

Od czerwca parafia przystąpi do realizacji programu duchowej odnowy według założeń Ruchu dla Lepszego Świata. Już około 20 osób było na dwudniowych rekolekcjach na temat Kościoła. – Według mnie, najważniejsze jest przywrócić świeckim należyte miejsce w Kościele, ale do tego potrzebna jest świadomość

Kościola jako wspólnoty, i to dają takie rekolekcje – podkreśla ks. Palmowski. W czerwcu przez tydzień odbywać się będą otwarte spotkania dla parafian, podczas których przedstawione zostaną problemy parafii i próba analizy sytuacji. To jest początek drogi duchowej odnowy parafii. Patrząc na obecny stan wspólnoty, widać już w niej wiele dobra, zwłaszcza w działających różnych grupach, skupiających dzieci, młodzież i dorosłych. Jest rada parafialna i ekonomiczna, z którą ks. proboszcz ustala decyzje w sprawie remontów; wspólnota Domowego Kościoła, Żywy Różaniec (12 róż), ministranci, lektorzy, oaza, schole dziecięce i młodzieżowe. Na niedzielnych Mszach świętych w kościołach parafialnym i filialnych gromadzi się około 2300 wiernych, czyli ponad 50 proc. parafian. I ta liczba także obrazuje stan życia religijnego w parafii.

KS. IO

Kościół i plebania stoją na fundamentach średniowiecznego zamku Toporów i Tęczyńskich



KS. WŁADYSŁAW PALMOWSKI

Święcenia kapłańskie przyjął w 1978 roku. Jako wikariusz pracował w Trzebinii Krystynowie, Nowej Hucie Bieńczykach, Drawsku Pomorskim. W latach 1987–2003 był proboszczem w Rozłazinie. Od 2003 roku jest proboszczem w Morawicy.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Kapłaństwo to, według mnie, towarzyszenie ludziom w konkretnej wspólnotie Kościoła, tak aby pomóc im znaleźć drogę do Boga. To zakłada dawanie czasu i serca. Parafię widzę jako wspólnotę wspólnot. Jednak żeby zbudować wspólnotę, ludzie muszą zaangażować się. Zawsze z wielką ufnością patrzę w przyszłość. W pracy duszpasterskiej staram się stawiać cele w dalekiej perspektywie. Najbliższe są realizowane zawsze w kontekście celów dalekosiężnych. Mam taki charakter, że nie załamuję się tym, że coś się nie udało zrobić. Jednak uważam, że każde zamierzenie duszpasterskie musi być oceniane pod kątem realizacji i analizy tego, co udało się osiągnąć, lub dlaczego tego się nie udało dokonać. Jestem zaangażowany w Ruch dla Lepszego Świata, którego program przystosowałem do polskiej rzeczywistości, z uwzględnieniem ludzi młodych.

ZAPRASZAMY DO KOŚCIOŁA

- Msze św. w niedzielę: 7.00, 9.00, 13.00, 12.00, 17.00; Kleszczowie o 9.45, w Brzoskwinii o 11.00, w Cholerzynie w sobotę o 17.00 (o 16.00 w zimie)
- W dni powszednie: 6.30, 17.00; w Brzoskwinii w wtorek o 11.00, w Kleszczowie w środę o 18.00